

P. Bortkiewicz, *Tanatologia. Zarys problematyki moralnej*, Poznań 2000, ss. 304.

We współczesnej kulturze temat śmierci i umierania należy do tematów podejmowanych niechętnie. Zaduma nad przemijaniem człowieka, która zwykle towarzyszy uroczystościom pogrzebowym, powraca w pierwszych dniach listopada, niekiedy bardzo szybko ustępuje miejsca banalnemu traktowaniu tajemnicy śmierci, w szczególności w filmie czy grach komputerowych, gdzie śmierć staje się elementem rozrywki, zabawy, odpoczynku. Są jednak takie chwile, prowokowane życiowymi wydarzeniami, kiedy nie sposób oddalić poważnych pytań o sens śmierci i umierania. Obok niech bardzo wiele konkretnych pytań, które mają wymiar moralny. Między innymi: jak się zachować, jak pomóc, gdy umiera ktoś bardzo młody, a nawet dziecko, gdy umieraniu towarzyszy trudny do zniesienia ból, a cierpiący prosi o śmierć, czy i kto ma informować chorego o zbliżającej się śmierci.

Naprzeciw ludziom stawiającym te pytania wychodzi teolog moralista, ksiądz Paweł Bortkiewicz. We wstępie do swojej książki zwraca uwagę na zna-

czenie terminów śmierć i umieranie oraz na kontekst współczesnej refleksji tanatologicznej, w znacznej mierze związany z oddziaływaniem mass mediów. Wskazuje na cel swego studium, jakim jest przedstawienie zarówno wydarzenia śmierci, jak i aktu umierania, w perspektywie chrześcijańskiej nadziei. Zawarty w nim materiał oprócz walorów poznawczych i naukowych ma stanowić praktyczną pomoc dla wszystkich zainteresowanych tą problematyką, między innymi dla duszpasterzy.

Rozdział pierwszy studium poświęcony jest fenomenologii umierania. Możliwie najdokładniejszy opis tego zjawiska ułatwi odpowiedź na pytanie o jego sens. Wielopostaciowość tego zjawisko widać już na poziomie biologicznym, gdy uwzględni się choćby kilka różnych przyczyn śmierci: nagła spowodowana zawaleciem serca, rozciągnięta w czasie związana z chorobą AIDS, zaistniała w wyniku morderstwa popełnionego na człowieku dorosłym, czy też śmierć dziecka jeszcze nie narodzonego w łonie matki. Ze względu na te różnice Autor mówi o swoistej twarzy czy fizjonomii śmierci. Ponad wszystkimi podziałami dominuje fakt powszechności zjawiska, powodując jego dramatyczność. Istotą tego dramatu jest bytowanie-ku-śmierci. W sytuacjach granicznych, ekstremalnych odsłania się oblicze śmierci i człowieka umierającego. Ta radykalna perspektywa śmierci i umierania, jej nieuchronność domaga się zajęcia wobec niej określonej postawy. Wpływa na nią zarówno konstytucja osobowości, jak i wzory kultury, które można ująć w ramy pewnej typologii stanowisk. Autor, podkreślając najpierw ambivalencję postaw wobec śmierci, ukazuje je w perspektywie historycznej „od śmierci oswojonej do zdziczałej”.

W rozdziale drugim śmierć ukazana jest w perspektywie biblijnej. Objawienie zawiera refleksję nad śmiercią zarówno w aspekcie egzystencjalnym, jak i głęboko teologicznym. Autor zwraca uwagę, że refleksja ta ewoluuje, w sposób paralelny do ewolucji objawienia nadziei i jej pełnego kształtu. Ukazuje bogactwo starotestamentalnych intuicji dotyczących życia po życiu, które zostaną podjęte w Nowym Testamencie w świetle tajemnicy paschalnej Chrystusa. Jego słowa potwierdzone dobrowolnym przyjęciem śmierci i jej ostatecznym przezwyciężeniem w Zmartwychwstaniu.

Teologiczną interpretację tajemnicy śmierci, przedstawioną w rozdziale trzecim, charakteryzuje rozwój historyczny. Współczesna interpretacja zakorzeniona jest w Tradycji Kościoła, dlatego Autor odwołuje się najpierw do nauczania Ojców Kościoła, a następnie do wypowiedzi Urzędu Nauczającego. Czytelnik może zapoznać się z fragmentami orzeczeń synodów (od Synodu w Kartaginie w roku 418) i soborów powszechnych, aż po wypowiedzi Soboru Watykańskiego II. Na tym fundamencie przedstawia współczesne poglądy teologów na wyda-

rzenie śmierci. Na jego całościowe ujęcie składa się zarówno sam fakt śmierci, który należy do naturalnego porządku rzeczy, jak i rozpatrywana w perspektywie ściśle religijnej tajemnica śmierci (*mysterium mortis*).

W rozdziale czwartym Autor przedstawia chrześcijański etos umierania. Podkreśla, że bardzo ścisły związek śmierci z nadzieją ma charakter nie tylko teologiczny, ale jest także weryfikowany w akcie umierania. Dzięki nadziei człowiek jest zdolny przezwyciężyć dwa negatywne aspekty umierania: lęk i cierpienie. Analiza etosu umierania, obejmująca aspekt praktyczny i jego uzasadnienia obecne w różnych nurtach myślowych, prowadzi Autora do wniosku, że śmierć staje się swoistym motywem wiarygodności życia. Ostateczne uzasadnienie nadziei i pewności życia ma charakter chrystologiczny, odwołujący się do związku człowieka ochrzczonego z Chrystusem Dawcą pełni życia.

Ostatni rozdział książki poświęcony jest trzem szeroko dyskutowanym kwestiom moralnym, które są związane ze zbliżającą się śmiercią. Autor bardzo szeroko przedstawia najpierw zagadnienie informowania człowieka terminalnie chorego o jego stanie zdrowia i prognozach dotyczących jego zgonu. Następnie omawia zagadnienie powinności opieki nad ludźmi nieuleczalnie chorymi u kresu ich życia. Na koniec podejmuje temat eutanazji, ukazując złożoną i wieloznaczną warstwę terminologiczną, problemy związane z reanimacją, utrzymywaniem przy życiu zredukowanym do odruchów wegetatywnych. Dość szeroko ukazuje stanowiska proeutanatyczne, i wreszcie w formie bardzo syntetycznej przytacza argumenty przeciw eutanazji. Autor odwołuje się do nauczania obecnego Papieża Jana Pawła II, w szczególności do encykliki *Evangelium vitae*, wykorzystując jej personalistyczną i teologiczną argumentację za życiem. Nie zasłania się jednak autorytetem Ojca Świętego i nie wyręcza czytelnika. Raczej prowokuje do dalszej lektury papieskich dokumentów poświęconych obronie życia na każdym jego etapie.

Zachęcając do lektury tego studium podkreślić należy, że Autor odwołuje się nie tylko do bardzo bogatej literatury przedmiotu, ale także przedstawia głosy w dyskusji toczącej się na łamach prasy. Dzieje się tak w szczególności w ostatnim rozdziale, który ukazuje praktyczne konsekwencje moralne płynące z teologicznej interpretacji śmierci i umierania oraz przynosi odpowiedź na wiele pytań stawianych zwykle w obliczu śmierci bliskich osób. Bardzo cenne, a niekiedy nieco prowokujące myśli znajdują lekarze, którym w dobie wszechobecnej techniki Autor przypomina zadanie humanizowania medycyny. Aktualność tego zadania podkreśla odwołując się między innymi do dramatycznej oceny rzekomo „fatalnego przygotowania merytorycznego” lekarzy i personelu medycznego do kontaktu z osobami terminalnie chorymi (s. 233). Pomijając jej uogólniającą formę,

należy zauważyć, że wzywa ona do przemyślenia tej kwestii, stanowi ostrzeżenie i punkt wyjścia dla działań służących lepszemu przygotowaniu przyszłych pracowników ochrony zdrowia. Niektóre wskazania praktyczne powtarzają się, co sprawia, że czytelnik niejako nasiąka nimi w miarę lektury. Pomaga to między innymi pogłębić uzasadnienie obecności przy człowieku cierpiącym i umierającym oraz lepiej zrozumieć rolę rozmowy z nim. Przekonująca prezentacja opieki paliatywnej jako alternatywy dla eutanazji zachęca czytelnika, by zawsze – nie tylko teoretycznie, ale także w praktyce – opowiadać się po stronie cywilizacji życia.

*Ks. Zbigniew Wanat*